*WIE2017\_****Dolina Baryczy****\_Wierszem i prozą – literacka podróż po Dolinie Baryczy.*

 *Amelia Antonowicz kl. 1d, Gimnazjum n1 1 im. Polskich Olimpijczyków w Twardogórze,*

*kategoria tematyczna: miejsce, II kategoria wiekowa, gimnazjum*

**Dolina Baryczy**

Odwracam wzrok,

W strumyku widzę tysiące łusek,

Które odbijają kolorowe światło słońca.

W mowie ptaków dostrzegam pojedyncze świsty, a w tafli wody kolejne drgania...

Co to za miejsce? Spytasz z oczyma wpatrzonymi w mój kwiecisty wianek.

To dom, odpowiem, kierując się ku łące.

To miejsce, gdzie człowiek żyje naturą.

Podtrzymuje ją, niczym kolumny resztki pałacu w Goszczu,

a ona odwdzięcza się, dając mu szansę ją poznać.

 Ptaki lecące nad moją głową tworzą niebo,

 a każda choćby mała mrówka wydeptuje dla mnie ścieżkę,

 którą kroczę spoglądając naprzód,martwiąc się i ubolewając,

 że pierwszy lepszy karp znad bliskich stawów Milickich mniej chwiejną ma przyszłość niż człowiek.

Spójrz! Pole słoneczników,

każdy kwiat odwrócony w stronę słońca.

Jakby rośliny lepiej wiedziały, czego potrzebują niż ludzie.

Czego potrzeba człowiekowi?

Pracy,szczęścia i zdrowia? Nie przyjacielu!

Skieruj wzrok na te gołębie.

Gniazdo,które uplotły same,służy im na chwilę,

Resztę życia latają i ćwierkają.

Teraz rozejrzyj się po Dolinie Baryczy,

A jeśli uda Ci się oprzeć jej urokowi,

To znak, że znów musisz tu powrócić.

Wtedy dopiero zrozumiesz mowę,jaką przemawia do Ciebie natura.

Dolina Baryczy – uważność życia.